

W telegraficznym skrocie

MINISTER spraw zagranicznych Republiki Czechosłowackiej W. David przyjął ambasadora Norwegii w Pradze Gronna przekazując mu notę rządu CSR i wyrażając protest przeciwko wypowiedzi norweskiego ministra spraw zagranicznych Lange'a o istniejących rzekomo na terytorium Czechosłowacji radzieckich bazach atomowych i rakietowych.

PREMIER Indonezji Djuanda oznajmił we wtorek, że wojska rządowe przygotowują się obecnie do przeprowadzenia ataku na ostatni wielki ośrodek rebeliantów — obszary północnego Celebesu.

W LISTACH skierowanych do szefów rządów krajowych w Hesi, Hamburgu i Bremie kanclerz Adenauer zażądał wstrzymania przygotowań do referendum ludowego, które miało wyjaśnić stanowisko ludności wobec planu wyposażenia Bundeswehry w broń atomową.



KATOWICE
SOSNOWIEC
CZĘSTOCHOWA
BYTOM
GLIWICE
RYBNIK

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

TRYBUNA
ROBOTNICZA

Nr 106 (4452)
7. V. 1958 r.
ŚRODA
4 strony
CENA 50 gr
NAKLAD: 393,324 egz.

Min. Gromyko
przyjął
ambasadorów
Polski i CSR

MOSKWA (PAP). Minister spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyko przyjął 5. bm. ambasadora PRL w Moskwie T. Gede. W czasie rozmowy nastąpiła wymiana poglądów na temat przygotowań do konferencji na najwyższym szczeblu. Następnie w tym dniu min. Gromyko przeprowadził analogiczną rozmowę z ambasadorem Republiki Czechosłowackiej w ZSRR.



Jak donosi zachodnio-niemiecka agencja DPA, organizacja „akcja przeciwko uzbrojeniu Bundeswehry w broń atomową” w Kolonii wystosowała we wtorek do obradujących w Kopenhadze ministrów spraw zagranicznych krajów NATO apel o utworzenie strefy bezatomowej w Europie środkowej.

W miejscowości Furth (NRF) odbył się wczoraj wielki protest przeciwko uzbrojeniu Bundeswehry w broń atomową. W czasie ulicznych rozpraw kwestionariusze, przy pomocy których zebrani mogli się wypowiedzieć co do swojego stanowiska wobec zbrojeń atomowych. Na zdjęciu: składanie wypełnionych kwestionariuszy do urny.

FOT-CAF

Strajk 50 tys.
kierowców
i konduktorów trwa

Piechotę
rowerami
i „na łebka”
spieszą
londyńczycy
do pracy

LONDYN (PAP)

Piechota, na rowerach i „na łebka” musieli we wtorek rano londyńczycy spieszyć do pracy, bowiem 50 tysięcy kierowców i konduktorów nie przystępuje na dół do pracy. Strajkujący jak wiadomo, domagają się podwyżki płac.

Przedsiębiorstwa zmobilizowały wszystkie własne środki transportu, by ułatwić dojazd robotnikom do pracy. Starano się także wykorzystywać do tego celu prywatne pojazdy. W związku z tym kierowcy samochodów cystern odmówili zapożyczania w paliwo tych prywatnych pojazdów.

Według doniesień agencji Reutersa, we wtorek rano odbywał się jedynie ograniczony ruch na kolei podziemnej.

Spodziewane jest specjalne posiedzenie rządu w związku ze strajkiem.

Wniosek o votum
nieufności
dla rządu Macmillana

Opozycja laburzystowska zażądała w poniedziałek w Izbie Gmin, aby minister pracy Macleod zwołał niezwłocznie wspólną konferencję przedstawicieli związków zawodowych i pracodawców w celu uregulowania sprawy płac w związku ze strajkiem 50 tysięcy pracowników komunikacji autobusowej w Londynie.

Minister Macleod odrzucił to żądanie, w związku z tym opozycja złożyła wniosek o wyrażenie rządowi votum nieufności. Wniosek podpisali: przywódca frakcji parlamentarnej Labour Party — Gaitskell, Bevan i inni.

Niebezpieczne
igraszki z ogniem

Samoloty z bombami
atomowymi
nad obszarem
państw NATO

NOWY JORK (PAP)

Dziennikarze krajów europejskich należących do bloku atlantyckiego zwrócili w poniedziałek uwagę na niedostatek dowodów amerykańskiego lotnictwa strategicznego w Omaha (stan Nebraska). W czasie konferencji prasowej z naczelnym dowódcą tego lotnictwa, generałem Griswoldem, posłali oni szereg pytań, z których zasadnicze dotyczyły dwóch zagadnień:

1) Czy samoloty dowódcy lotnictwa strategicznego mają być jadrowe na pokładzie, które mogą samą użycia, tzn. wmontować w nie głowice nuklearne i zakładać zapalniki?

2) Czy istnieje ryzyko przypadkowej eksplozji tych bomb. Na pytania te generał Griswold odpowiadał: „Normalnie — nie”. Dał jednak równocześnie do zrozumienia, że istnieje dwa wyjątki, które nie podlegają „normalnej” regule. Chodzi tu mianowicie o wypadki przy próbach z bronią atomową, oraz o możliwość odpowiedzi strategicznego lotnictwa amerykańskiego na nagły atak nieprzyjaciela.

Jak wynika ze słów gen. Griswolda, samoloty lotnictwa strategicznego, patrolują przez okragła dobie nad całym terytorium bloku atlantyckiego. Te samoloty patrolowe nie mogą odpowiedzieć natychmiast na atak, gdyż muszą przedtem wrócić do swej bazy dla nabrania paliwa. Jednakże jedna trzecia strategicznego lotnictwa amerykańskiego nie opuszcza lotnisk i znajduje się w stanie trwałego pogotowia.



Polska delegacja partyjno-rządowa na lotnisku Okecie przed odjazdem do Sofii. — Na zdjęciu: I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka w rozmowie z przewodniczącym Rady Państwa Aleksandrem Zawadzkiem.

Blisko 4 mln. zł
ofiarował już Śląsk
dla powodzian

KIEDY łączyli się we wtorek z Wojewódzkim Oddziałem PCK w Katowicach, nie było jeszcze ostatniego wyliczenia znanego już chyba wszystkim przedsiębiorstwom i instytucjom całego Śląska konta NBP O/M K-cc nr 418-9-107. Właściwie jednak, że wczorajsze wpłaty powiększyły ostatnią kwotę, przekraczając 2 miliony siedemset tysięcy, do blisko trzech milionów złotych. Jak wynika z ostatnich relacji dotarły już również na konto PCK piękny dar „Karolinki”, okragły milion zł. Daje to w sumie blisko cztery miliony!

Również wczoraj wpłynął cenny dar z Katowickiego Zjednoczenia Wodno-Inżynierskiego. Wagon zawierający 300 łóżek, 46 stołów i 50 szaf.

Wpłynęła ponadto kwota z Zakładów Młynarskich w Zabrze — 5.000 zł. Zespół pracowników Opery Śląskiej w Bytomiu przekazał 13.108 zł i 68 groszy. Fabryka Palenisk Mechanicznych w Mikołowie ofiarowała 13.376 zł. Pięknie smażał się kornel Dąbrowskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego, którzy ofiarowali łącznie 163.353 zł. A oto kwoty, które przeznaczyły na ten cel zakłady i dyrekcje kopalń oraz przedsiębiorstwa Dąbrowskiego Zjednoczenia:

Kopalnia „Czerwona Gwardia” — 25.000 zł, „Jowisz” — 18.000 zł, „Młocin” — 10.000 zł, „Mortimer” — 15.000 zł, „Niwia Modrzewia” — 13.000 zł, „Czeladź” — 10.000 zł, „Brzozowica” — 10.000 zł, „Sosenowice” — 8.000 zł, „Grodziec” — 8.000 zł, „General Zawadzki” — 3.000 zł, „Kazimierz-Juliusz” — 3.000 zł, „Dąbrowskie Zakłady Naprawcze” — 1.000 zł. Przedsiębiorstwo Transportowe Przemysłu Węglowego — 15.000 zł, oraz pracownicy dyrekcji Dąbrowskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego — 6.363 zł.

Niezależnie od powyższych kwot, górnicy tego Zjednoczenia zobowiązali się wpłacić w dniu 30 kwietnia br. oraz 15 maja br. dobrowolne datki na rzecz powodzian.

KOMISJA SEJMOWA ZAJMIE
SIĘ LOSOM POWODZIAN

WARSZAWA (PAP). Na plakat 9 bm. zwołano zostało posiedzenie Sejmowej Komisji Pracy i Spraw Socjalnych, w czasie którego omawiana będzie sprawa pomocy dla powodzian. Członkowie komisji wysłuchają informacji na ten temat, która złożył minister pracy i opieki społecznej Stanisław Zawadzki.

W tym szaleństwie jest metoda...

Eisenhower
w... schronie
przeciwlotniczym

NOWY JORK (PAP). Przeraził wycie 716 syren obwodzie w wczorajszym milionem mieszkańców Nowego Jorku. W tym mieście jest obiektem ataku lotniczego. Próby alarm przeciwlotniczy zarządzany w Nowym Jorku i w innych miastach USA sparaliżował na kilkanaście minut ruch uliczny. Funkcjonariusze służby obrony przeciwlotniczej kierowali pasażerów do schronów.

W Waszyngtonie na sygnał alarmu w tajnym schronie przeciwatomowym ukrył się prezydent Eisenhower.

Red. Stanisław Sokołowski telefonuje z Sofii:

Dzień rozmów
partyjnych

Na przyjęciu u premiera Bułgarii

Władysław Gomułka i Todor Żiwkow
wznoszą toasty za przyjaźń obu narodów

Sofia, 6 maja 1958 r.

Cała prasa sofijska zamieściła wczoraj na czolowych miejscach obszernie relacje z pierwszego dnia pobytu polskiej delegacji partyjno-rządowej w Bułgarii.

Ta obfita ilość informacji, flu strowanych podobiznami Władysława Gomułki i Józefa Cyrankiewicza oraz zdjęciami z powitania na lotnisku, liczne komentarze redakcyjne, wreszcie program radia bułgarskiego, w którym obok spraw oświat nadszły się polskie pieśni ludowe i rewolucyjne — wszystko to świadczy o dużej wadze, jaką Bułgarska Partia Komunistyczna i rząd Ludowej Republiki

Bułgarskiej przywiązują do odwiedzin polskich towarzyszy. W artykułach podkreślano, że związki łączące obydwa narody, należące do rodziny państw socjalistycznych, jednomyślnie w sprawach polityki międzynarodowej. W tej ostatniej dziedzinie wysuwa się na plan pierwszy problem zachodnio-niemieckich zbrojeń, które stanowią groźbę dla całej Europy. Bułgaria gorąco popiera polski projekt dezatomizacji środkowej Europy, z wielkim aplauzem przyjęła też jednogłówną decyzję Związku Radzieckiego o zawieszeniu prób z bronią termojądrową.

Rozmowa
przywódców
Polski i Bułgarii

W drugim dniu wizyty polskiej delegacji partyjno-rządowej w Sofii, we wtorek o godz. 10 delegacja Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Bułgarskiej Partii Komunistycznej zebrała się na wspólnym posiedzeniu. W rozmowach partyjnych ze strony polskiej biera udział: pierwszy sekretarz KC PZPR WŁADYSŁAW GOMUŁKA, członek Biura Politycznego KC PZPR — JÓZEF CYRANKIEWICZ i członek Biura Politycznego KC PZPR — EDWARD OCHAB, zaś ze strony bułgarskiej: pierwszy sekretarz KC BPR — TODOR ŻIWKOW, członek Biura Politycznego KC BPR — ANTON JUCOW, DIMITR GANEW i ENCOZ STAJKOW oraz członek KC BPR, minister spraw zagranicznych — KARLO LUKANOW i ambasador Ludowej Republiki Bułgarii w Polsce — Christo Bojew.

We wtorek obradowały również komisje robocze wyznaczone przez rządy Polski i Bułgarii. Według informacji, jakie zdobyłam, uzyskały one już spójność i znaczący ożywienie stosunków gospodarczych między naszymi państwami. Rozmowy 2 komisji dotyczyły bowiem zawarcia długoterminowego układu handlowego między Polską a Bułgarią oraz niektórych spraw związanych z kooperacją przemysłową między obu krajami.

Wczoraj wieczorem odbyło się uroczyste przyjęcie wydane przez prezesa Rady Ministrów Ludowej Republiki Bułgarskiej — tow. Jugowa.

W czasie przyjęcia i sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka i I sekretarz KC BPR Todor Żiwkow wygłosili przemówienia, w których omówili współpracę między Polską i Bułgarią, politykę zagraniczną obu państw, jak również obecną sytuację międzynarodową. Władysław Gomułka i Todor Żiwkow wnieśli toasty za braterską przyjaźń między obu krajami.

Dziś polska delegacja udaje się do Plovdiv, dawniej stolicy Bułgarii, drugiego co do wielkości miasta tego kraju. W programie przewidziane jest zwiedzenie wielkiego nowoczesnego kombinatu włókienniczego „Marica” i przodującej spółdzielni rolnej we wsi Pyrenec.

Powrót delegacji do Sofii nastąpi dopiero we czwartek.

Stevenson
odwiedzi ZSRR

NOWY JORK (PAP). Jak podaje nowojorski korespondent agencji France Press, Adlai Stevenson b. kandydat na prezydenta USA z ramienia partii demokratycznej, uda się w lecie do Związku Radzieckiego. Celem wizyty Stevenson'a w ZSRR będzie omówienie problemu praw autorskich w związku z wymianą literatury pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim.

Te dwa referaty stały się bodźcem do bardzo żywej dyskusji. Jednym z pierwszych dyskutantów był docent uniwersytetu w Belgradzie dr. Mirko Dautović. Dyskutant podkreślił bardzo silną inicjatywę polskich ekonomistów w organizowaniu narad fachowych specjalistów krajów budujących socjalizm. Znaczący, że do tychczas każde z państw socjalistycznych na własną rękę szukało nowych dróg organizacji przemysłu. Należałoby wobec tego, jak najprędzej, te wszystkie doświadczenia porównać, wspólnie omówić i wypracować z nich praktyczne wnioski.

Drugi dzień zjazdu ekonomistów w Wiśle

Konieczna jest wymiana
wzajemnych doświadczeń

(Inf. wł.) Drugi dzień obrad ekonomistów w Wiśle stał pod znakiem dyskusji — na temat wzajemnych wizerunków i teorii. Dzień rozpoczął się referatem profesora doktora Włodzimierza Brusa, którego tematem były przedsiębiorstwa eksperymentalne na tle zmian w zarządzaniu i organizacji. Referent wskazywał na to, że przedsiębiorstwa tzw. eksperymentalne, wykazywały się na ogół dużymi osiągnięciami gospodarczymi. Wskazał on m. in. na to, że przez myśl osiągnięć w roku 1957 znacznie większa rentowność niż w roku poprzednim, przy czym podkreślił, że udział produkcji ubocznej był w tym stosunkowo minimalny.

Poruszając sprawę rad robotniczych w zakładach pracy prof. Brus podkreślił ich pozytywny wpływ na rozwój produkcji.

Drugim prelegentem był prof. dr. Mrazka z uniwersytetu w Pradze, który omówił on zmiany dokonywane obecnie w zarządzaniu przemysłem czechosłowackim.

Wśród ekonomistów — teoretyków zarysowała się różnorodność między dr. Miroslavem Fuczkem z Pragi i przedstawicielem Jugosławii. Dotyczyła ona systemu finansowania rozbudowy przedsiębiorstw.

Za przykładem „Katowic”
14 dalszych kopalń
organizuje konferencje
samorządu robotniczego

„KATOWICE” — to pierwsza kopalnia w przemyśle węglowym, w której rozpoczęła pracę konferencja samorządu robotniczego. Konferencja kopalni „Katowice”, jak już pokażemy, donosiła, ustaliła konkretny plan działania na najbliższe trzy miesiące. Przed radą robotniczą postawiono zadanie zabezpieczenia produkcji głównie przez stworzenie górnikiem odpowiedzialnego frontu roboczego i utrzymanie na właściwym poziomie dyscypliny pracy. Najważniejsze jednak problemy, jakie stoją przed radą robotniczą, to dalsze podniesienie wydajności, polepszenie jakości i obniżka kosztów własnych.

Wspólnie zaś z radą zakładową zajmie się ona opracowaniem nowych form współzawodnictwa w poszczególnych oddziałach produkcyjnych, opracowaniem planu szkolenia wewnątrzzakładowego, podniesieniem na wyższy poziom bezpieczeństwa i higieny pracy oraz poprawą warunków socjalno-bytowych załogi.

Opracowanie planu konferencji samorządu robotniczego nastąpiło w oparciu o analizę wyników pracy załogi w pierwszym kwartale br.

W lipcu rada robotnicza i rada zakładowa złożyła konferencji samorządu robotniczego sprawozdanie z wykonania tych uchwał. W podobny sposób w innych kopalniach czyni się energicznie kroki do powołania konferencji samorządu robotniczego. Półko posunęło się prace organizacyjne — przygotowywane w kopalniach: „Bolesław Smiały”, „Ślęza”, „Wesoła”, „Wujek”, „Kiełbas”, „Siemianowice”, „Jowisz”, „Sosenowice”, „Andaury”, „Rozbark”, „Miechów”, „Knurów”, „Marcel” i „Sosińca”.

Rady robotnicze i aktywnie partyjno-związkowe tych kopalń przeprowadzają, podobnie jak to uczyniły „Katowice”, analizę produkcji w I kwartale br., kosztów własnych oraz przygotowują projekty uchwał, by przynajmniej na tydzień przed konferencjami samorządu robotniczego zaznajomić z nimi załogi.



Jednym z największych zakładów na Ziemiach Zachodnich jest Wrocławską Fabryka Wagonów „PAFAWAG”. Na zdjęciu: produkcja luksusowych wagonów sypialnych. Fot. CAF

Po raz drugi
Pleven próbuje
szczęścia

PARYŻ (PAP). Komentator parlamentarny dziennika „Le Monde”, Jacques Fauvet omawiając podjętą ponownie przez René Plevena misję utworzenia rządu francuskiego pisze, że głównym zadaniem Plevena w chwili obecnej będzie zapewnienie sobie poparcia partii politycznych w sprawie udzielenia przyszłemu rządowi pełnomocnictw finansowych. Kryzys w zagranicznej gospodarce finansowej, od której zależy całe życie ekonomiczne Francji, wymaga niezwłocznego zastosowania środków zaradczych — pisze Fauvet.

Oceniając sytuację we Francji komentator 30-dni, że rozpoczęty bez zastanowienia kryzys rządowy zerwał nietrwającą więź, jaka łączyła socjalistów z grupą „umiarkowanych”, i przyspieszył rozwój wydarzeń i ewolucję nastrosów w Afryce czarnej, na

Madagaskarze i w Afryce Północnej.

Grupa parlamentarna MRP postanowiła we wtorek nieznaną większość głosów (20 na 18 przy 10 wstrzymujących się od głosu) włączyć udział w ewentualnym rządzie Plevena. Wielu deputowanych było nieobecnych na zebraniu.

Już 12 tys.
ponadplanowych
ton węgla

W ciągu trzech dni, roboczych mają załogi kopalń uzyskać 12.413 ponadplanowych ton węgla. Górnicy pracują więc równie ofiarnie, jak w poprzednim okresie. Na szczególne podkreślenie zasługuje stosunkowo wysoki przekraczanie wydajności ogólnej. Wynosi ona 103,6 proc. Wśród zjednoczeń we głównych o pierwsze miejsce rywalizują górnicy dąbrowscy i jaworscy — mikolowski ZPW. Przewagę mają górnicy DZPW. Planu dźwigni wykonują oni w 104,1 proc. Równie ofiarnie pracują górnicy bytomscy (103,2 proc.) i katowicki (102,1 proc.).

Wśród kopalń przoduje „Czerwona Gwardia” — 123,2 przed „Janina” — 118,2. „Myślowicami” 116,7 i „Łagiewnikami” — 113,9 proc.

Informacje
sportowe
— patrz str. 2

Przyznanie nagród
Stowarzyszenia
Księgarzy
Polskich

Jury nagrody literackiej Stow. Księgarzy Polskich przyznało nagrodę za najlepszy debiut literacki 1957 r. Nagrodę tę, wynoszącą 15 tys. zł, postanowiono podzielić na dwie równorzędne nagrody młodych i przyznano je: Małgorzacie Hüller za tomik wierszy pt. „Gliniany dzbanek” (wyd. „Iskry”) oraz Magdalenie Lejt za opowiadanie zawarte w pierwszej części jej książki pt. „Umiędlone krzyku” (wyd. „Iskry”).

Jednocześnie jury Nagrody Literackiej Stow. Księgarzy Polskich postanowiło zaproponować ZC SKP rozpatrzenie zmiany regulaminu nagrody w tym sensie, aby była ona przyznawana nie tylko za debiut książkowy danego roku, ale także za wybitne książki młodych pisarzy, którzy nie ukończyli 30 roku życia. (PAP)

„Karolinka”
wylosowała

W dodatkowym losowaniu 7 gry (liczbowej „Karolinki”, które odbyło się w dniu 6 maja br., padły następujące liczby:

1 23 13 34 30 43

Na wylosowane dodatkowe przypada 289.157,35. Wygrane z 6 i 5 trafieniami należy zgłosić osobie w drodze do wiadomości, że z losowania głównego (niedzielnego) stwierdzono 1.411 wygranych z 4 trafieniami; wygrana jednostkowa wynosi 21 zł 40, oraz 24.280 wygranych z 3 trafieniami, wygrana jednostkowa 22 zł.

Burze...

Jak podaje PIHM — zachmurzenie na przemian umiarkowane lub duże ze skłonnością do przełotnych opadów i burz. Temperatura minimalna w granicach od 5 st. na północnym wschodzie do 12 st. na południowym zachodzie, maksymalna odpowiednio od 14 do 19 st.

